

## **Sergiusz Piasecki , fragment z książki „Bogom nocy równi”**

Całe życie narodu polskiego to nieustanna walka. Wieleset lat walki. I to walki z siłami przewyższającymi. I nie tylko o swoje dobro, lecz i o dobro innych narodów... A jacy są żywotni! Tyle razy ginęli i znów powstawali! Rodzili się z krwi, z gruzów, żyli w łunie pożarów. Nie ma piękniejszej historii ! (...)

W godzinach największych klęsk dawniej rozlegała się pieśń Bogurodzicy. I potrafiła złączyć zwaśnionych magnatów, a z narodu wydobyć nadludzką odwagę i poświęcenie. Potem się narodziło niesłychanie zwięzłe, lapidarne ujęcie przewodniej idei narodu: "Polska to wielka rzecz!" I znów łączyła wszystkich i znów, druzgocząc niesnaski, rzucała naród do walki o wspólne dobro.

Potem narodziła się inna, dziwna pieśń, lekka, wesoła, jak dusza tego narodu rycerzy - Mazurek Dąbrowskiego: "Jeszcze Polska nie zginęła, póki my żyjemy". A przecież ginęła. Konała we krwi własnej i cudzej. Na dźwięki tej piosenki o tak wesołej, a strasznej i potężnej treści, w której z rozpaczki wydobywała się największa moc narodu, szli hardo na śmierć Polacy, aby zdobywać cudne stronicie dla swej historii!.. Słowem, gdy przeczyta się ich historię , to się widzi, że to naród, który przez całe swe istnienie żył nieustannie walcząc, albo o cudzą, albo o swoją wolność. „ I dlatego wart jest największego szacunku..”

Sergiusz Piasecki -"Bogom nocy równi".